Nro 110
D. 24. Kwietnia.
WTOREK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Uniwersał o biciu nowej monety 1578.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Ogłoszono Plan do 32giej *Loterji Klassycznej* Król: Pol: składa się z 30,000 Numerów, z których będzie wygrywaiących 13,000. Najwyższa wygrana 200,000 złp. Stawka 125 zło: pol:

Kurs Listów Zastawnych. Za 100 złotych w List: Zast: bez 1go kuponu, białych. Przedaiący żądaią zł: 80 gr: 22 i pół. Kupuiący ofiaruią zł: 80 gr: 7 i pół.

Artykuł nadesłany.—W dniu 7 b. m. i r. powołaną została do wieczności JW. Barbara urodzona z Stanisława i Rozalji Starostwa *Męcińskich*, 1mo Franciszka Xawerego *Paciorkowskiego*, 2do Seweryna Barona *Waldgon* Małżonka; przeżywszy lat 56. Jej zgon, tylu Tej znakomitemi zbogaconej Pani cnotami, sprawił powszechny żal w całej familji. Szczególniej zaś na owdowiałym Jej Mężu, iako też pozostałych Dzieci, którzy wraz z okolicznemi Sąsiadami, roniąc łzy, przekonali tem mocniej wszystkich obecnych, iak powszechne zjednała dla siebie przywiązanie i szacunek. Zwłoki tejże pochowane są w Dobrach dziedzicznych *Borowno*, w Powiecie *Wieluńskim* Wojewód: *Kaliskiem* położonych. Dopełnił obrządku Religijnego JW. Xiądz Officjał *Lefranc* Kanonik Katedralny Włocławski Proboszcz w Kamieńsku, obok licznie zgromadzonego Duchowieństwa. Stosowne zaś w czułych wyrazach powiedział Kazanie JW. Xiądz Michał *Lehert* Kanonik Kaliski, Probosz Mstowski, Kawaler Orderu Sgo *Stanisława klassy IV.* Oby! wszyscy Jej przykładem życia postępuiąc, te wzorowe cnoty i ludzkości czyny, w sercach pozostałej Rodziny, i następnych pokoleń, rozmnażały się. Pokój cieniom uwielbionym.— P. C..

Z Petersburga d. 28 Marca v.s. (Z K.L.)

Przez Ukaz pod d. 5 Marca, J. C. MOŚĆ raczył mianować Konsulem Jeneralnym w *Hiszpanji*, Radcę kollegjalnego *Gesslera*, zostaiącego przy-sekretarji poleceń Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO, i przeznaczyć mu na rezydencją *Kadyx.* — Przewielebny *Grzegorz*, Biskup Kałuzki, został wezwany do St: *Petersburga*, do zasiadania w Najświętszym Synodzie na miejscu Najprzewielebniejszego *Abrahama* Arcy-Biskupa Jarosławskiego, który otrzymał pozwolenie udania się do swoiej dyecezji. — Dnia 14 b. m. N. CESARZ JEGOMOŚĆ raczył wydać do woiennego Jenerał-Gubernatora St: *Petersburskiego* Ukaz, którym J. C. MOŚĆ upoważnia dozwolić, do 15 następnego Kwietnia, przedawania źwierzyny, sprowadzonej w wielkiej ilości z gubernji północnych do tej stolicy, gdyż zakaz przywieśćby mógł kupców do upadku, którzy nie mogli o tem wiedzieć, kiedy robili swoie zapasy. Lecz J. C. MOŚĆ rozkazuie, ażeby się ściśle trzymano odtąd postanowień Ukazu z d. 8 z. Stycznia do Ministerjum Dworu.

Dziennik Petersburski *Pszczółka Północna*

zawiera o Koncercie JPani *Szymanowskiej* danym w Petersburgu d. 3 Kwietnia r. b. obszerny artykuł, w którym znakomitej Artystcę oddaią zupełną sprawiedliwość ponawiaiąc wszelkie pochwały iuż dawniej ogłoszone i donosząc, że iak pierwszym razem tak i teraz zachwycała swym prawdziwym talentem. Kończy zaś iak następuie: »Pomimo najgorszej pogody i bezdróży, bardzo licznie zgromadzili się słuchacze. Najznakomitsze osoby obecnością swoią dodawały świetności temu Koncertowi. Dam znajdowało się bardzo wiele. Gdy JPani *Szymanowska* grała: iak największa panowała cichość, a za każdą przerwą rozlegały się po całej sali powszechne oklaski. Za najmilszy poczytuiemy obowiązek złożyć JPani *Szymanowskiej* podziękowanie w imieniu całej Publiczności, za niewymówną przyiemność iaką zachwycaiąca gra ią sprawiła. Mamy nadzieię, że nie po raz ostatni dała nam się słyszeć i że choć ieden ieszcze Koncert dla nas poświęci.» — Tenże Dziennik pod d. 10 b. m. donosi: »Najmiłościwszy nasz MONARCHA Dobroczynny Opiekun sztuk pięknych, raczył łaskawie obdarzyć JPanią *Szymanowskę* po iej Koncercie, kosztownym brylantowym fermuarem.»

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Ostatnia Poczta bardzo mało doniosła wiadomości z *Grecji*.—Przez zwłokę wyboru Ministrów Angielskich, dotąd ieszcze niemianowano Jeneralnego Gubernatora dla *Indji*. — Pewny Jegomość idąc przez iedną z ulic *Londynu*, nagle ruszony apoplexją pada, i na miejscu żyć przestaie. W tej chwili zgromadza się, iak zwykle wielu, ludzi a między innemi przystojnie ubrana Pani, przedziera się przez tłum, a spostrzegłszy zmarłego, przejęta największym żalem, wołać poczyna »O mój stryiu! o mój najdroższy stryiu!» prosi obecnych dozorców Policji aby pozwolili kazać zawieść ciało do stroskanej rodziny, wymieniaiąc ulice i dom w którym mieszkała. Policjanci będąc zawsze ostrożni, starali się natychmiast dowiedzieć czy owa Pani iest istotnie synowicą zmarłego. Poczem okazało się, że mniemana Synowica, była kobietą trudniącą się taiemnie dostarczaniem *trupów* do wydziału anatomicznego, któremu byłaby sprzedała ciało gdyby iej było oddane. — Donoszą z *Anglji* że palący się pagórek o którym niedawno doniesiono, dotąd ieszcze wydaie dym siarczysty. —Niepotwierdza się wiadomość o doniesionych niespokojnościach w Xięstwach *Mołdawji* i *Wołoszczyzny*. — Pan Alex: *Lamet* przesłał komitetowi utworzonemu na wsparcie *Greków* w Paryżu 6,000 franków.—Mieszkańcy St: *Domingo* są zagrożeni przybyciem flotty francuzkiej, która się w krótce ma okazać w pobliskości tej wyspy. — Z korrespondencji, którą P. *Salazar*, Minister morski Hiszp:, utrzymuie z Panem *Vives*, Wielkorządcą wyspy *Kuba*, widać, iż Hiszpanja ma ieszcze licznych stronników w *Mexyku*. Duchowieństwo tameczne i szlachta życzyliby sobie przybycia Infanta Hiszpańskiego. Podróż Xiążęcia *Montezuma* ma ścisły związek z tą okolicznością. Ważna atoli, chociaż mogąca się pokonać trudność, zachodzi w tem, iż *Anglja* ma swoie widoki i posiadłości w *Mexyku*, co wypadałoby dostatecznie zapewnić. — W *Ausburgu* od nieiakiego czasu, według urządzenia, każdy służący lub służąca zmieniaiący miejsce, płaci 2 krajcary od każdego złotego reńskie: swych zasług, do kassy służących przez magistrat utrzymywanej. Z tych pieniędzy zbiera się fundusz na wynagrodzenie dobrze sprawuiących się służących, które w ten sposób bywa udzielane: Służący zostaiący bez przerwy lat 5 na iednem miejscu, dostaie 60 złp. nagrody; po 10 latach dostaie 200 złp. po 15 latach otrzymuie prawo

obywatelstwa. — Pewien Zakonnik w *Rzymie* napisał dziełko, którego drukować niepozwolono, z powodu niedorzeczności i proroctw iakiemi było zapełnione. Między innemi przepowiadał on *koniec świata*, w r. 1831. Autor odwołał się do decyzji Ojca S. który własną ręką napisał na oryginale: *imprimatur anno* 1831, *to iest* można drukować ale r. 1831.

(Wyiątek z listu) *O teatrze i literaturze we Lwowie.* »W czasach ostatnich widzieliśmy w teatrze Traiedją *Don Gutjer* czyli *Lekarz własnego honoru* przerobioną przez J. N. *Kamińskiego*, wierszem metrycznym z *Kalderona*. Podobała się powszechnie tak w wystawie, iak w czytaniu, albowiem wieczorem dnia pierwszej wystawy przedawano w kassie teatralnej drukowane exemplarze polskiego przerobienia. Z innych sztuk najwięcej wrażenia czyniła *Pierwsza godzina* z muzyką *Lanoy*. Jest to Melodramat z chorami i tańcami, Dyrekcja wystawiła go dosyć ozdobnie. Co do literatury, oprócz *Don Gutjera* ozdobnie i poprawnie wydanego, mamy tu iuż dawniej wyszły *Kalendarzyk Teatralny* czyli drammatyczny *Thulliego*, płód mierny z którym iednakże P. W. C. w Nrze 9 Roz: Lwo: zbyt surowo się obszedł, także Tomik I *Pism wierszem i prozą* Augusta *Kretowicza*. Dziełko to obudziło wielu krytyków na siebie, czy słusznie, nie tu miejsce wchodzić i nie iestem sędzią upowożnionym w tym względzie. Zjawił się na horyzoncie Literatury naszej (!) P. *Ludwik Piątkiewicz* po 2dwuletniem milczeniu. Już ogłosił prospekt pisma pewnego: *Pątnik narodowy* i trudni się przedrukiem Sonetów *Mićkiewicza!* W Pątniku nawet *Pohłom lwowskim* wydał wojnę. Co się tycze Sonetów *Mićkiewicza*, niegodzi się przedrukowywać dzieło za życia autora bez iego wiedzy, nigdzie to nadużycie uchodzić niepowinno, tem bardziej u nas, gdzie autorowie tak ubogie plony pracy swoiej zbieraią. W tych dniach wyszedł z litografji tutejszej przez *Haara* robiony, litografowany portret naszego powszechnie ulubionego Gubernatora Xcia *Augusta Longina Lobkowicza*. Xże Gubernator wyobrażony iest w ubiorze polskim w kontuszu na wyloty, a pod spodem znajduie się podpis' *Xiąże August Długosz Lobkowicz*. Dedykowane mu dzieła Rocznik *Thulliego* i pisma *Kretowicza* przyiął mile ciesząc się wzrostem Literatury ojczystej w Galicji.

W Anglji stanęło przed sądem 2ch Obrońców, ieden z nich miał ogromny wzrost, lecz nieuznawano go za maiącego dobrą głowę. 2gi powszechnie szacowany, światły, rozsądny, lecz niezmiernie szczupły i nizki. Olbrzymi Adwokat spojrzawszy z pogardą na swego przeciwnika, rzecze: »Mógłbym go schować do moiej kieszeni» na co ieden z obecnych świadków odpowiedział: »W tenczas WPana kieszeń miałaby więcej rozumu niż głowa.» — *Jakób Kazanowa* raz rzekł: że *dedykacje* dzieł są bardziej nudne niż *panegiryki pogrzebowe*, bo te przynajmniej nie nudzą tego któremu są poświęcone. — W publicznym ogrodzie przechadzał się zacny, lecz nieco garbaty Jegomość; obecny Trefniś wgłos rzecze do Dam także się przechadzaiących: »Nakoniec widzicie Panie *Ezopa*» usłyszał to i natychmiast odpowie: »Wszakże *Ezopa* iest dziełem, że nawet bydlęta mówią.» — Pewny Sędzia pokoiu w Anglji maiący tylko iedno oko, rozstrzygnął spór z czego iedna strona niebyła zadowolnioną, a nawet uważała się być skrzywdzoną, przeto prosiła o wyznaczenie innego Sędziego, dowodząc, że 2 oczy lepiej widzą niż iedno. —

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Fredro Edward Hrabia z Lwowa. – Korff Pułkownik z Góry Kalwarji. - Magielski Łukasz Oby: z Omiecina.

— Puławski Wojciech Oby: z Pstrokowic. — Rembieliński Kasztelan z Łomży. — Rastawiecki Ludwik Baron. — Jezierski Fran: Oby: z Lubotynia. — Sliwowski Bonifacy Oby: z Skaszewa. — Dobiecki Radca z Oczesał. — Pawłowski Pułkownik z Kamiennej. — Duszyński Doktor z Biały.

DONIESIENIA.

Doniesienie Loteryjne z Kantoru Józefa Wiemann.

Gdy JP. Mikoszewski Pocztmistrz Stacji Tomaszowa w Obwodzie Rawskim, przestał być subkollektorem Losów, które z Kantoru mego miał sobie w sprzedaż poruczone, zawiadomiam więc niniejszem Szanownych Interessantów, aby każdy posiadaiący Los do Klassy 3ciej Loterji bieżącej, od rzeczonego P. Mikoszewskiego, po wymianę takowego do Klassy 4tej, do mnie podpisanego Pocztą przez korrespondencją za opłatą *franco*, lub osobiście z przypadaiącą należnością, podług złożonego przez tegoż wykazu, zgłaszał się; w przeciwnym albowiem razie niezgłaszaiący się, sami sobie winę przypiszą, ieżeli podług Planu Loteryjnego postąpić będę zmuszony. — *Józef Wiemann* przy ulicy Długiej pod Nr 590.

Doniesienie Loteryjne. — Gdy JP. Mikoszewski Expedytor Poczty w Tomaszowie z Kantoru podpisanych Losy z 31 Loterji Klassycznej trzymał, które między tamecznemi Mieszkańcami rozprzedawał; a że tenże nadal Losów przesłanych sobie mieć nie będzie; upraszam więc Sz: Interessantów, ażeby po wykupienie swych Losów z nadesłaniem Lossu poprzedniej klassy, wraz z należytością przypadaiącą (podług podanej kontrolli przez JP. Mikoszewskiego) przed ciągnieniem 4 Klassy zgłosili się, gdyż opóźniaiący się sam sobie winę przypisze, stosownie do § 11 obok planu umieszczonego. — *Maurycy et Jakubowski* przy ulicy Nowy świat pod Nr 1319.

Uprasza się o zwrót Kapelusza w znanych rękach znajduiącego się, w Kawiarni u Grosettego na przeciwko Zamku wziętego, w przeciwnym bowiem razie Właściciel przedsiewezmie stososowne srodki dla odzyskania swej własności.

Dobra o mil 5 z tej strony Wisły, blisko Warszawy, w najlepszych łąkach i gruntach położone, są do wydzierżawienia, lub w zastaw puszczenia. Ktoby sobie życzył wejść w układy, niech się zgłosi do W. Rozena Adwokata w domu Nr 590 przy ulicy Długiej mieszkaiącego, a tam powezmie wiadomość.

R. 1827 dnia 26 Kwietnia o godzinie 10 zrana w Warszawie w domu przy ulicy Skąpej Nr 1064, Kantorek, Zegary 2, Stoły, Krzesełka, Szafy, Łóżka, Szafarnie, Wóz szybowany, Skórki cielence surowe i tym podobne ruchomości, przez publiczną licytacją za gotowe zapłatę sprzedane będą. — Woj: *Rzeinski* K.

Koniczyny czerwonej, holenderska zwaną. Nasienie świeże Garniec po złł. 3, iest do sprzedania przy ulicy Długiej w domu Nr 540.

Dnia 25 Kwietnia r. b. o godzinie 10 zrana w domu przy ulicy Nalewki Nr 2255, sprzedane będzie Drzewo do Budowli i Drabiny dębowe; zaś o godzinie 3ej popołudniu w domu przy ulicy Gwardji Nr 1980 sprzedane będą ruchomości iako to: Stoł Sklepowy, Szafa, Komoda Kręgielnia, Stoliki, Kanapa, Zegar, Ławki, i.i p. za gotowe pieniądze. — *Jan Łabęcki Kom: Są.*

Podpisany Komornik Sądowy zawiadomia, iż w dniu 30 m. i r. b, oraz następnych dni Mca Maia o godzinie 10 zrana w mieście Dąbiu w Powiecie Łęczyckiem na Targu zwyczajnym sprzedane będą przez publiczną licytacją różne objekta i naczynia złote, Fermuar, Łańcuszki z Medalem, Srebrne Cukiernice, Łyżki, Kolczyki, Drewniane Kantorki, Krzesła, Kanapy, Szafy, także Zegar, Sukno w postawach różnego gatunku i koloru, również niefarbowane i. t. p. objekta więcej daiącemu za gotowe kupiąc monetę.

Jan Kosicki Komornik Sądowy.

Marcin Ciechanowski Reient Ptu Wars:, ogłasza że rozpocząwszy Urzędowanie, co do czynności notarjalnych, ma Kancellarją swoią przy ulicy Miodowej w domu JW. Hr: Paca Nr 493. Co zaś do czynności hypotecznych, stosownie do prawa na ostatnim Sejmie z dnia 1/13 Czerwca 1825 r. uchwalonego i Instrukcji hypotecznej w d. 22 Grudnia roku tegoż przez Wysoką Kommissją Rządową Sprawiedliwości wydanej, w biegu regulacji zostaiących, takowe wypełniać będzie w miejscach posiedzeń czterech Wydziałów Sądu Pokoiu Powiatu i Miasta Warszawy.

Zegarek złoty Damski z Emalją; wyobrażaiącą Kobietę wieniec w ręku trzymaiącą, na cyferblacie iest napis Musson á Paris, zginął. Ktoby go znalazł lub wyśledził, niech da wiadomość w handlu Skór Nr 18, na przeciwko Fary. Poiowa wartości będzie iego nagrodą niezawodnie.

Suczka Szpicka biała, w pół ostrzyżona, zginęła. Ktoby o niej miał wiadomość, niech raczy oddać do domu Chodkiewicza pzy ulicy Miodowej do Szklarza, a odbierze nagrody zł: 12.

Wczoraj wyciągnięte Nra 7. 22. 57. 83. 1.

Jutro w teatrze francuzkiem 2gi wstęp P. *Dorwila*.